

Z komputerem za pan brat?

Technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT) rozwijają się w błyskawicznym tempie. I choć **szkoły są coraz lepiej wyposażone**, to wciąż jest jeszcze wiele do zrobienia

ANNA WOJCIECHOWSKA

Pod koniec czerwca br. Eurydice opublikowała kolejny ze swoich raportów z cyklu „Kluczowe Dane 2011”. Tym razem przyjrzała się zastosowaniu technologii informacyjno-komunikacyjnych w szkołach w Europie. Raport Eurydice przedstawia informacje dotyczące wykorzystania ICT w promowaniu innowacji w procesach nauczania oraz wspierania uczniów i ich kompetencji informatycznych. Rozwój tych kompetencji jest jednym z priorytetów europejskiej strategii „Education and Training 2020” („Edukacja i Szkolenia 2020”).

Rozrywka w sieci

Z raportu wynika, że odsetek gospodarstw z dziećmi, które dysponują dostępem do komputera i internetu, systematycznie rośnie we wszystkich krajach. Jednak najnowsze dane uzyskane dzięki badaniu PISA 2009 pokazują, że uczniowie wykorzystują komputery domowe głównie w celach rozrywkowych, bardzo rzadko używają ich w związku z zajęciami szkolnymi.

– W Unii Europejskiej minimum raz w tygodniu prawie dwukrotnie więcej uczniów przeszukuje internet w celach rozrywkowych niż w ramach pracy domowej związanej z nauką w szkole (odpowiednio 83 i 46 proc.). Podobnie jest z pocztą elektroniczną – 67 proc. używa jej minimum raz w tygodniu, ale tylko 37 proc. w celach związanych z nauką w szkole – czytamy w raporcie Eurydice.

Jakie eksperymenty?!

Mimo że technologie informacyjno-komunikacyjne jako przedmiot lub narzędzie dydaktyczne w nauczaniu innych przedmiotów są rekomendo-

75

proc.

europejskich uczniów uczy się w szkołach, w których jeden komputer przypada na cztery osoby

wane w niemal wszystkich krajach, które obejmował raport, okazuje się, że komputer wciąż nie jest narzędziem codziennej pracy w szkole. Z przytoczonych przez Eurydice badań TIMSS 2007 wynika, że około 60 proc. uczniów nigdy nie korzystało z komputera podczas lekcji przedmiotów ścisłych i przyrodniczych (np. do poznawania naturalnych zjawisk poprzez symulację), a 51 proc. nauczycieli nigdy nie wymagało od uczniów korzystania z komputerów w celu przeprowadzania eksperymentów naukowych.

– W ósmym roku nauki przeciętnie ok. 50 proc. uczniów miało kontakt z nauczycielami, którzy nigdy nie wymagali od nich korzystania z komputera w obu wyżej wymienionych przypadkach – alarmuje Eurydice.

Coraz lepsze wyposażenie

Kilka lat temu rozbieżności dotyczące wyposażenia szkół w różnych krajach europejskich były ogromne. Jeszcze niespełna dziesięć lat temu zdarzały się państwa, w których jeden komputer musiał wystarczyć nawet dla 90 uczniów! Dziś co drugi uczeń w Europie uczy się w szkole, w której



Zmniejszają się dysproporcje między krajami w kwestii wyposażenia szkół

jeden komputer przypada na dwoje dzieci. Niemniej jednak są państwa, w których jest jeszcze sporo do zrobienia. Niestety, Polska również należy do krajów znajdujących się poniżej średniej europejskiej. Bo we Włoszech, w Grecji, Polsce, Słowenii, belgijskiej Wspólnocie Francuskiej oraz Bułgarii i Szwecji jeden komputer przypada średnio na 7,5 ucznia. Największe dysproporcje są natomiast w Turcji, gdzie są szkoły, w których komputer jest do dyspozycji czterech uczniów. Ale są i takie, gdzie musi się nim zadowolić 11 dzieciaków.

Poprawia się też wykorzystanie nowych technologii w nauczaniu przedmiotowym. Przeciętnie prawie 55 proc. uczniów w czwartym roku nauki i 45 proc. w ósmym

ma dostęp do komputerów podczas lekcji matematyki. Dyrektorzy jednak skarżą się, że to nie braki sprzętowe, ale nieodpowiednie programy nauczania lub całkowity ich brak oraz niedobór personelu pomocniczego zajmującego się urządzeniami mają największy wpływ na wykorzystanie ICT w nauczaniu matematyki, przedmiotów ścisłych i przyrodniczych u 40 proc. uczniów.

Prawo sobie, rzeczywistość sobie

W ponad połowie krajów europejskich regulacje wskazują ICT jako jeden z elementów wiedzy i umiejętności, w które mają być wyposa-

żeni adepci zawodu nauczycielskiego. Polska należy do tego grona. Pozostałe państwa dają swoim uczelonom autonomię w decydowaniu, czy technologie informacyjno-komunikacyjne powinny być włączone do programu studiów czy też nie. Ponadto wszystkie kraje europejskie poza Danią i Islandią uwzględniły umiejętności z zakresu ICT w programach doskonalenia zawodowego nauczycieli.

Zapisy prawne nie zawsze przekładają się jednak na rzeczywistość. Eurydice zwraca np. uwagę na zbyt niski odsetek nauczycieli przedmiotowców korzystających z doskonalenia zawodowego. Dotyczy to szczególnie matematyki oraz przedmiotów ścisłych i przyrodniczych w szkołach średnich. I tak swoje umiejętności doskonalili 51 proc. nauczycieli matematyki i 41 proc. przedmiotów ścisłych i przyrodniczych ze szkół średnich. W szkołach podstawowych odsetki te są nawet niższe (25 proc. matematyków oraz 16 proc. uczących przedmiotów ścisłych i przyrodniczych).

Eurydice, czyli co?

Eurydice, Sieć Informacji o Edukacji w Europie, istnieje od 1980 r. Sieć składa się z 31 biur krajowych utworzonych przez ministerstwa edukacji poszczególnych krajów i z biura europejskiego (EACEA P9) utworzonego przez Komisję Europejską. Eurydice przygotowuje i publikuje opisowe analizy systemów edukacji, studia porównawcze na tematy będące przedmiotem zainteresowania Unii Europejskiej i wskaźniki dotyczące różnych poziomów edukacji.